

W Międzyplanetarnym Królestwie Sztuki

14 czerwca gościliśmy w Międzyplanetarnym Królestwie Sztuki - czyli w zabytkowej wiosce Wolimierz na Pogórzu Izerskim. Tam właśnie przed rokiem odbyła się Ecotopia; międzynarodowe spotkanie młodych aktywistów zajmujących się ochroną przyrody. Tym razem byliśmy w Wolimierzu ponieważ teatr Klinika Lalek organizował jeden z dni święta dla przyrody „Rytuału dla Matki Ziemi” organizowanego już po raz drugi przez Alinę Obidniak z Jeleniej Góry, rytuału, w którym „Pracownia” stara się zawsze być obecna.

Klinika Lalek niesie święto przyrody. „Poemat o słońcu i księżycu” to akcja żywego obrazu o kobiecie i mężczyźnie, o księżycu i słońcu, o nocy i dniu... o wietrze i o drzewie, o żywiołach i zapachu łąki. Na starej, nieczynnej stacji kolejowej w Wolimierzu spotkali się ludzie z różnych stron Polski i z zagranicy. „Inna przestrzeń” - kiedy miejscu przypisuje się znaczenie szczególne - muzyką, gestem, ruchem. Oddanie czci świętym procesom życia dla wielu „przechodniów” wydaje się czymś niezwykłym. W takich miejscach i chwilach pojawia się sztuka, która nie wywyższa się ponad świat, bez którego byłaby tylko jego kiepską imitacją. „Klinika Lalek” ma w swoich założeniach wspieranie działań dla przyrody. Mieszkańcy Międzyplanetarnego Królestwa Sztuki starają się żyć zgodnie ze swoimi przekonaniem. Napiszemy o tym więcej w jednym z najbliższych numerów „Dzikiego Życia”.

AJK